

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 16 (28) Marca 1855 roku.

N^o 83.

Jutro, ŚŚ. Anastazego, Cyrylla i Eustachego.
Przybyło dnia godzin 4. min: 47.

Z powodu skonu w BOGU spoczywającego NAJJAŚNIEJSZEGO MIKOŁAJA Igo, CESARZA *Wszęch Rossji* KRÓLA *Polskiego*, odprawione zostało wczoraj z zatwierdzenia JO. FELDMARZAŁKA Xięcia *Warszawskiego*, NAMIESTNIKA Królestwa, Nabożeństwo tak w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, jakoteż i drugich tutejszych Rzymsko-Katolickich Kościołach. W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w obec JO. FELDMARZAŁKA Xięcia *Warszawskiego* NAMIESTNIKA Królestwa, celebrował JW. JX. Biskup *Fijałkowski* Administrator Archi-Diecezji *Warszawskiej*, w asystencji Duchowieństwa i w obec Przeświewtnej Kapituły Metropolitalnej, oraz licznie zebranych: Dam Orderowych, Jenerałów, Członków Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorów, Naczelników Władz, Wojskowych i Urzędników wszelkich stopni, i Obywateli tutejszego miasta. Po Nabożeństwie odczytany został przez JW. JX. *Białobrzęskiego*, Pralata Przeświewtnej Kapituły Metropolitalnej, NAJWYŻSZY MANIFEST, NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA Igo, CESARZA *Wszęch Rossji* KRÓLA *Polskiego*, ozoajmujący o skonie wiekopomnej panięci MIKOŁAJA Igo, i o wstąpieniu na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA Igo. W czasie Nabożeństwa, zebrani Artyści, wykonali dzieła religijne utworu J. *Elstera* i Wojciecha *Słoczyńskiego*, pod dyrekcją tegoż, i zakończyli odśpiewaniem hymnem *Salve REGINA*.

Dziś *Passja* w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak-*
Przedm.; a jutro w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA.

Oprócz katechizmów peryjodycznych o pierwszej KOMUNII, które XX. *Misjonarze* w Kościele Śgo KRZYŻA, a JW. Pralata *Dekert*, w Kościele WW. PP. *Sakramentek* zaprowadzili; odbywają się regularnie w godzinach wieczornych nauki katechizmowe w parafjach *Warszawskich*, jak: Śgo *KAROLA Boromeusza*, Śgo ALEXANDRA i Śgo KRZYŻA. Po wielu nawet parafjach na prowincji młodzi Kapłani z Akademji tutejszej Duchownej wychodzący, oddają się z zapałem temu najpożyteczniejszemu rodzajowi i nauczania religijnego, i rzeczywiście byłoby do życzenia, aby w każdym Kościele u nas, wierni nie byli pozbawiani tego chleba powszedniego.

NOWINY DWORU. — Z *Petersburga*, d. 4 (16) *Marca*. — JEI CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA KATARZYNA MICHAŁOWNA, przybyła wczoraj, dnia 3 (15) *Marca*, wieczorem do *Petersburga*.

J. X. W. Xiąże *Herman Sasko-Wejmarcki*, przybył do tej stolicy, mając zlecenie od N. Króla *Wirtembergskiego*, złożyć pisma spótułowania z powodu skonu Wiekopomnej panięci CESARZA MIKOŁAJA I, i powinnowania wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA.

W dniu 4 (16) *Marca*, Jenerał Hrabia *v. Stedingk*, Pierwszy Kamerjunkier N. Króla *Szwercji* i *Norwegji*,

i Baron *v. Vitzthum-Egersberg*, Wielki Mistrz Dworu J. K. W. Wielkiego Xięcia *Saskiego*, mieli zaszczyt być przedstawieni NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MA-RJI ALEXANDRÓWNIE.

Z rozkazu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, d. 20 Lutego, o godz: 10^{1/2} rano, wszyscy PP. Jenerałowie, Sztab i Ober-Oficerowie Gwardyjskich i Grenadyjskiego Korpusów zebrali się w Pałacu Zimowym, w pawilonie JE-GO CESARSKIEJ MOŚCI.

O godzinie 11ej NAJJAŚNIEJSZY PAN wszedł do sali.

Pamiętne wyrazy, jakie wyrzekł tak łaskawie do obecnych, przejęty wszystkich do głębi duszy.

Wielkość tych, z serca płynących wyrazów powinna być wyrznięta i w sercach naszych, i zachowana w historii, jako świadectwo wielkoduszności MONARCHY.

Wszedłszy do sali NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył rzec: »w zmarłym CESARZU wszyscyśmy stracili naszego Dobroczyńcę, Ojca naszego; wszyscyśmy dotknięci wielką boleścią. MOJA strata jeszcze większa, boleść MOJA jeszcze silniejsza. W pierwszych chwilach nieszczęścia, jakie MNIE spotkało, uczucia MOJE przedewszystkiem zwróciły się ku wam, ukochanym MOIM towarzyszom w służbie, aby podzielić się z wami MOIM smutkiem, i pospieszyć zakomunikować wam słowa naszego niezapomnianego Dobroczyńcy, jako dowód JEJO miłości dla wiernych MU wojsk.»

Wtedy NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczył odczytać co następuje: »Dziękuję sławnej wiernej Gwardji, która ocalała Rossję w 1825 roku, oraz walecznym i wiernym: Armji i Flocie; błagam Boga, aby zachował w nich na zawsze też samo meztwo, tenże sam duch, jakimi się przy mnie odznaczały. Dopóki duch ten się zachowa, spokojność Państwa i zewnątrz i wewnątrz jest zabezpieczoną i biada wrogom jego.»

Przy ostatnich słowach NAJJAŚNIEJSZY PAN przeżegnał się i rzekł: »*daj Boże aby tak było.*»

Wszyscy obecni przeżegnali się; po sali przebiegły wyrazy: »*ni będzie.*»

Potem NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył czytać dalej: »Jam ich lubił jak dzieci SWOJE, starałem się jak mogłem, stan ich polepszyć; jeżeli nie we wszystkim mi się powiodło, to nie dla braku chęci, ale dla tego, że albo nie potrafiłem coś lepszego wymyśleć, albo nie mogłem więcej uczynić.»

»Spodziewam się», rzekł przeczytawszy NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, »że wyrzecie w sercach waszych te słowa: będą one wam przypominać wasze obowiązki względem pamięci zmarłego CESARZA, Dobroczyńcy Naszego. Rozstając się z wami, jako Głównodowodzący, nie rozstaję się z wami sercem: przeciwnie, teraz jesteście Mi więcej blizkimi, aniżeli byliście dawniej. Wyście MOJA Gwardja. Zawszem was kochał i kochać was będę szczerze, jak dzieci. Nigdy was nie opuszcze. Wierzcie, że najszczęśliwszą epoką mego życia była ta, którą przepędziłem w waszych szeregach. Dziękuję wam całym u-

ciem serca MEGO za waszą służbę i za wasze prawdziwe przywiązanie do MEGO zmarłego Ojca i Dobroczyńcy. Spodziewam się, Jestem przekonany, że na zawsze zachowacie w uczuciach waszych to wdzięczne przywiązanie, a ono jest Mi rękojmią, że nie ustąpimy na krok wrogom; obronim naszą ukochaną Rosję, której My wszyscy, wy i JA, powinniśmy i będziemy służyć do ostatniej kropli krwi Naszej, i tą tylko służbą możemy godnie uczcić pamięć zmarłego CESARZA Naszego, za jego niewypowiedzianą troskliwość o dobro Ojczyzny.”

Zagłuszające, nieustanne «ura!» było odpowiedzią na te pamiętne słowa.

Przy oddaleniu się naszym, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczył przeżegnać wszystkich, wyrzekłszy: «bądźcie zdrowi, Bóg z wami.» (Ruski Inwalid).

Wiadomości z Krymu.

2 (14) b. m., jazda Turecka wychodziła z Eupatorji, lecz odparta przez nas została. 5 (17) b. m., trzy bataljony żuawów, z znacznymi rezerwami, atakowały nasze łozamenty wzniesione przed warownią Kameczacką, w celu zawładnięcia takową; lecz zostały po dwa kroć ze znaczną stratą odparci. Potem nieprzyjaciel działał w ogóle nie tak nporczywie. 8 (20) b. m., wieczorem, Jenerał-Adjutant Xiążę Górczakow przybył do Sewastopola. (Gaz: Rząd:).

Portret w dużym formacie, NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA IIgo, CESARZA *Wszech-Rossji* KRÓLA *Polskiego*, rysowany z wszelką starannością podług najlepszych wzorów, przez Maxymiljana *Fajansa*, wyszedł w zakładzie artystyczno-litograficznym tegoż, i sprzedaje się w składach rycin i xiegarniach, po rs. 2. Główny zaś skład w artystyczno-litograficznym zakładzie przy ulicy *Długiej* N° 550.

N. KRÓL *Pruski*, Najmiłostciwiej udzielił raczył, Jenerałnemu Konsulowi w *Warszawie*, Rady Legacyjnemu *v. Wagner*, pozwolenie na noszenie danego mu przez w Bogu spoczywającego NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA Igo, Orderu Śtej ANNY kl: Hej z brylantami.

Jenerał-Major *Hergenhahn*, wysłany przez Xięcia *Nassauskiego* z listami spółbolewania i powinszowania Dostojnego swego Pana dla NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, przybył w dniu 4. (16) b. m. do *Petersburga*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy poczynione przez niegdy Onofrego *Chelmieckiego*, testamentem własnoręcznym w d. 16 Października 1815 r. sporządzonym, przez spadkobierców jego, na d. 4 Lutego 1816 r., urzędownie potwierdzonym, którym tychże spadkobierców zobowiązał do wystawienia i utrzymywania wiecznymi czasy Domu Szpitalnego przy Kościele we wsi *Zorawino Wielkie*, w Okręgu i Powiecie *Mławskim* Gubernji *Płockiej* położonej, dla czwórka ubogich z tychże dóbr pochodzących, z powodu podeszłego wieku lub kalectwa do pracy niezdolnych, przeznaczając zarazem dwie morgi *chelmieńskie* gruntu na ogrody dla tegoż szpitala wydzielić się mającego, oraz po 5 korcy *Warszawskich* różnego gatunku zboża corocznie dla każdego z ubogich w Szpitalu zostają-

cych, z zastrzeżeniem nadto sprawienia co lat 2 każdemu z ubogich płaszczu.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Osoby niekorzystające z amnestji, wyszłe za granicę z powodu rokосу z r. 1831, których nieobecność w kraju świeżo odkryta została, a mianowicie: 1) *Józef Hube*, b. Professor Uniwersytetu *Warszawskiego*; 2) *Karol Jasieński*, który w niższym stopniu służył w 2m pułku linjowym piechoty; 3) *Ernest Jungowski*, rodem z m. *Wielunia*; 4) *Ignacy Kruszewski*, który służył w b. Wojsku Polskiem; 5) *Józef Mazurkiewicz*, b. Urzędnik Kom: R. S. W. i D.; 6) *Piotr Szmurło*, b. Podchorąży pułku 10 pułków; 7) *Emeryk Staniewicz*, b. Podporucznik; 8) *Mateusz Zawadzki*; ulegają karze konfiskaty majątku, bąc już zasekwestrowanego, bąc następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. ²/₁₄ Kwietnia 1835 roku wskazanych.

Rząd Gubernjalny *Warszawski*.—Według Reskryptu Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 27 Stycznia (8 Lutego) r. b., na papierze stęplowym mającym w znakach wodnych rok 1855 i lata następane, równie jak na wszystkich innych materiałach stęplowych, wybijane będą nie dotychczasowe owalce, ale nowe stęple kształtu okrągłego z herbem wyobrażającym orła z podniesionemi do góry skrzydłami. Rząd Gubernjalny podając to do powszechnej wiadomości, objaśnia wszakże przytem, że skutkiem tej zmiany, papier stęplowy z lat upłynionych, dotychczasowymi stęplami owalnymi zaopatrzony, ważności swej wcale nie utraci i zarówno z nowym do wszystkich czynności używany być może.—*Warszawa* d. ⁷/₁₉ Marca 1855 r. — Gubernator Cywilny, Rada Tajny, *J. Łaszczyński*. Naczelnik Kancelarji, *B. Halpert*.

Warszawski Ober-Policmajster, wezwał Właścicieli domów, ażeby wywiezienie z dziedzińców lodów wszelkich nieczystości, natychmiast zarządzili; zastrzegając wszakże, ażeby ani lodów, ani żadnych nieczystości z dziedzińców na ulicę nie wyrzucano, lecz nad brzozi *Wisły* wywieziono.

Nadesłany przez Królewsko-*Pruski* Konsulat Jeneralny, akt zejścia *Emilji Bousquet* z *Wilna* pochodzącej, w mieście *Philippeville* w *Algierji*, w d. 16 Czerwca 1853 r. w wieku lat 42 zmarłej, z powodu że wieś *Wilno* znajduje się w Pcie *Lipnowskim* Guber: *Płockiej*, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w *Płocku*, dla odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

JO. Xiężna *Elżbieta Czernyszew*, Małżonka Prezesa Rady Państwa, Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerała Jazdy, Dama Honorowa JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechała z *Wiednia* do *Warszawy*.

JW. *Grünwald*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI; jakoteż JW. *von Seebach*, Fligel-Adjutant, Szambelan Dworu *Sasko-Altenburskiego*, wyjechali do *Petersburga*.

W *Petersburgu*, umarł dnia 17 Lutego (1 Marca), podługiej słabości, Jenerał-Lejt: Hr. Grzegorz syn Grzegorza *Kuszelew*, Członek Rady Wojennej.

W dniu 27 Lutego (11 Marca), umarła w Moskwie, Radezjni Tajna, Katarzyna Alexandrowna Chrapowicka.

Jutro o godz. 10tej z rana, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów, za spokój dusz ś. p. Henryka i Barbary małżonków Lentz; oa które, pozostała Familja, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Ś. p. Stanisław Podruchi, Obywatel, lat 55 liczący, po ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończył. Exportacja zwłok jego, nastąpi jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski; na które, pozostała Zona wraz z Córka i Zięciem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wszelkie akta i papiery po ś. p. Janie Kamińskim Mecenasie, pozostałe, z rozporządzenia JW. Rzeczywistego Rady Stauu, Naczelnego Prokuratora IXgo Departamentu Rządzącego Senatu, przyjął do dalszego zachowania Karol Thieme Mecenas, przy ulicy Podwał pod Nr 497a, mieszkający; gdzie strony interessowane, po odbiór swych akt zgłosić się mogą.

(A. n.) W czasie ostatniego przed kilkoma dniami pobytu mego w Warszawie, mimowolnie zwróciłem uwagę na dobrodziejstwo, jakiego Nadwiślańscy mieszkańcy w stronie ulicy Bednarzkiej, przez zabezpieczenie ich od niszczącego wylewu Wisły obecnie doznają. Przed laty kilku byłem świadkiem tragicznych wypadków tej rzeki, narażających każdego jej poblizkiego w tej stronie sąsiada, na przestrah i utratę ostatniego mienia. Dziś, ileż to każdy z nich a nawet z przeprowadzających się przez Wisłę osób, ma do zawdzięczenia za usunięcie przykrych następstw wylewu, i zabezpieczenie nie tylko brzegu miasta od ulicy Bednarzkiej wałem ochronnym, ale nadto i podniesienie samej ulicy do takiej wysokości od brzegu rzeki, że przy znacznem wzniesieniu się wody do blisko do stóp 18tu nad zero, brzeg ten od zalewu ochroniony został. Prócz tego zupełnie sucho i bezpiecznie dojść i dojechać można do samego koryta rzeki celem przeprowadzenia się przez nią. — A. B., Obywatel z Gub. Płockiej.

Kontredanse, skomponowane na fortepjan i ułożone w łatwym stylu dla uczącej się młodzieży, w podobnym guście jak Mazur na 2 i na 4 ręce, przez Wacława Raudny, ofiarowane Pannie Tekli de Kiewicz, wyszły z litografji J. Müller; cena kop: 30.

Nie mogło się obyć znowu bez śniegu, który padał do wczoraj rano, ale nie długo zdołał się utrzymać. Spadłe od dni kilku deszcze, wpłynęły znaczenie na taenie lodów i śniegów zimowych, przez co oswobodzwszy z nich niektóre tutejsze ogrody, dozwoliły rozpocząć, dawno już oczekiwane po tychże ogrodach roboty. Zwykle do tej pory roku w latach poprzednich, zwłaszcza gdy sprzyjało ciepło, rozpoczynano sadzenie szcepów owocowych i wina, i inne zwykle w tej porze prace ogrodowe wykonywano. Dziś, ostrość i długość zimy, a nadewszystko leżące śniegi, wpłynęły na nadzwyczajne opóźnienie się pod tym względem.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: żyta czwart rs. 10 k. 8¹/₂; pszenicy rs. 13 k. 16; jęczmienia rs. 8 k. 44; owsa rs. 5 k. 82¹/₂; siana

fure jedno-konną od rs. 3 do rs. 4 kop. 50; siana fure parokonną od rs. 6 kop. 70 do rs. 7 k. 50; słomy fure zwyczajną od rs. 1 k. 50 do rs. 3 k. 45; masła pud rs. 7 k. 80; słoniny pud rs. 5 k. 20; kartofli czwart rs. 4 k. 54¹/₂; okowity wiadro rs. 4 k. 70; szumówki wiadro rs. 2 kop. 82.

W dniu 23 z. m., wieczorną porą, na drodze prowadzącej z Gminy Goźdź w Pow. Łukowskim do poblizkiej wsi Lipniak, 16-letnia dziewczyna przez wilka napađniętą, i na śmierć pokaleczoną została.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 31, dają rs. 5 kop: 30; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 36, wartość kuponu rs. 1 kop: 96²/₃; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 2, wartość kuponu kop: 15⁵/₆; za nową Rosyjską pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 71, wartość kuponu rs. 2 kop: 29¹/₆.

ANGLJA. — Coraz bardziej upowszechnia się przekonanie, że przed Czerwcem gabinet Izby rozwiąże, i do wyborców się odwoła. — Stronnictwo pokoju wpływ swój rozszerza bardzo; peelisci stoją na czele przyjaciół pokoju, a część torysów gotowa jest także stanąć na czele klas handlowych i przemysłowych, by końca wojny się domagać. — Zapowiedziano meeting dziennikarzy w kwestji bilu o zniesieniu stępla dziennikarskiego. (Ind: Bel:).

CHINY. — W szturmie na Szangae, odpartym przez powstańców, Francuzi stracili w zabitych 2ch Oficerów i 4ch żołnierzy, w rannych dwóch Oficerów i 34ch żołnierzy; Cesarscy stracili 400 zabitych a do 300tu rannych. Siła kolumny francuskiej wynosiła 250 ludzi; wylądowała ona pod zastoną dwóch okrętów bombardujących miasto z 5 dział 32-funtowych; siła Cesarskich wynosiła 8,000; oblężony już dwie godziny zajmowali miasto, i byłiby je wzięli, gdyby się Cesarscy dla rabunku i rzezi nie rozproszyli. — Powstańcy wylądowali w Honau, i robią przygotowania do uderzenia na Kanton; donieśli jednak władzom angielskim, że je o dniu ataku uwiadomią; od czasu bitwy w Szangae, zuchwałość powstańców bardzo się wzmoęła. (Indep: Belge).

FRANCJA. Paryż, 10 Marca. — Pogłoski o podróży Cesarza nie ustają. — Dwa puki dywizji Herbillon w d. 6 odbyły rewję poęgalną; cała dywizja do d. 11 opuściła Lyon. — Sztab francuzki ma być powiększony o 20 Jenerałów dywizji i 40 Jenerałów brgady; flotę powiększyć mają, o 10 parowców, które zbudowane będą w ciągu 10 miesięcy. — Korrespondent Indep: Belge, podaje liczbę posiłków, które do Krymu jeszcze wyprawić mają na 30,000 ludzi. (Jour: de St. Pet:).

Paryż, 22 Marca. — Izba dziś zajmowała się rozbiorem projektu prawa o uposażeniu armji; P. Montalbert mówił przeciw projektowi. — W radzie stanu zajmują się projektem prawa, które więcej jak dotąd odda wszystkie szynki i karczmy pod nadzor Prefektów. — W tych dniach aresztowano tu 51 osób za spiski. — Dziś P. Ponsard został wybrany członkiem Akademji większością 16 głosów; 7 otrzymał P. Liadieres, a 5, P. Emil Augier. — Z powodu podnoszenia się ciąętego ceny mięsa, rząd bardzo zajmuje się kwestją zrobienia wolnym handlu rzeźniczego. (Ind: Bel:).

Paryż, 23 Marca (d. t.).— Posiedzenia Izby przedłużone zostały do 11 p. m.— Otrzymano raport urzędowy o rozbiciu fregaty *Semillante*; pochowano 250 trupów; wydobywają z morza resztki okrętu. (Neue Pr: Zng).

GRECJA. Ateny, 2 Marca.— Wojska angielskie tu stojące, udają się do *Malty* dla wzmocnienia pułków w posyłanych do *Krymu*.— Pogłoski o zmianach w gabinecie krążyć nie przestają. (J. de St. Pet.).

PRUSY.— *Gazeta Vossa* donosi, iż jest upoważnioną do oświadczenia, że Generał *Wedell* nie miał wcale polecenia do zawierania konwencji w *Paryżu*, że zatem nie mogło być mowy o żadnym podpisie. (Jour: de St. Pet.).

TURCJA.— *Porta Otomańska* przyjęła Pośła Króla *Greckiego, P. Barozzi*; wkrótce Posel *Turecki* uwięzł i zniknął w czasie przy dworze *greckim*.— 2,000 *Tunetańczyków* zawinęło do *Battum*. Rząd posyła ciągle broń, zapasy i amunicję do *Anatolji*.— Powstanie *Kurdystanu* prawie uśmierzone zostało. W *Damaszku* władze *Tureckie* starają się wejść w układy z rozmaitemi Naczelnikami *Arabskimi*, by rozdzielić powstańców.— W niektórych prowincjach rekrutują korpus jazdy nieregularnej, który, jakkolwiek zostający na żołdzie *Porty*, oddanym będzie pod dowództwo Pułkownika *Angielskiego, P. Seaton*.— Pierwszy oddział jazdy *angielskiej* występuje przez *Egipt* z *Indji* do *Krymu*, stanął w *Kairo* w d. 22 z. m. Konie rasy *arabskiej* dobrze się trzymają, pomimo 29 dni drogi i przeprawy. Pułkowi dano kwaterę w *Abassi*.— Rząd *Serbski*, używszy do tego inżynierów *Austrjackich*, przeprowadził przez swój kraj linię telegraficzną. Ogłoszono surowe prawo przeciw uszkodzającym tę linię, która otwartą będzie dla publiczności, jak tylko dokonają komunikację przez *Sawę* z *Belgradem* do *Semli-ny*. (Jour: de St. Pet.).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogatko Zyg: b. Major z Grodna nr 585; Czachowski Jul: Oby: z Pachnowoli nr 603; Domański Adam Oby: z Tarnówki nr 586; Gutkowski Fel: Ob: z Rakowa nr 556; Gralewski Jan Ob: z Kryski nr 410; Jasiński Stan: Oby: z Cesarstwa nr 495; Risielnicki Franc: Ob: z Risielnicy nr 476; Potocki Stefan Hr: z Grodna nr 1245; Rostworowski Fel: Ob: z Lesznoli nr 613; Stojowski Kazi: Obyw: z Pinczye nr 476; Wołłowicz Mich: Hr: z Swierek nr 584.

Wyjechali: Borkowski Józ: Oby: do Budzyna; Chodakowski Jan Ob: do Rakowa; Glika Miko: Ob: do Szezwina; Iwanow Pułko: do Góry Kalwarji; Krzyżanowski Porucz: do Chelma; Lenkiewicz Jan Oby: do Rybna; Nieciecki Stefan Ob: do Gub: Grodzieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Butlar Dokt: Medy: z Berlina nr 603; Herman Juljusz Kup: z Wrocławia nr 614; Sadecki Kar: Kom: handl: z Włoch nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Konecki Alex: Porucz: Wojsk Pruskich do Berlina; Machonbaum Abram Kom: Kup: do Wrocławia; Pilpel Mojżesz handl: do Lwowa; Schlenker Xaw: Kup: do Lipska.

DONIESIENIA.

Zoana powszechnie ze swej dobroci i użyteczności **MASSA** do ostrzenia **BRZYTEW**;— jako też i inne **WYROBY**, z użyteczności i dobroci od dawna znane, są zawsze do nabycia w Fabryce Wyróbów Chemicznych przy ulicy Senatorskiej, w domu Lewenberga Nr 467 a.— A. Gottlieb.

NAGRODY Rs. 5.— Dnia 26 b. m. wieczorem, wysiadając z dorożki przed Cukiernią Pana Vincenti, przy ulicy Senatorskiej, upuszczono lub pozostawiono w tejże dorożce, **MANTYLE** czarną axamitą, całą podszytą czarną mantyną, obszytą sze-

roka taśmą i czarną koronką, związaną w chusteczkę jedwabną w krateszkę koloru szarego. Sumienny Znalazca przez wzgląd, że Mantylla ta nie była własnością Osoby poszkodowanej, raczy pozostawić adres w pomienionej wyżej Cukierni, a otrzyma powyższą nagrodę, lub więcej gdyby tego żądał.

OSOBA płci żeńskiej, w średnim wieku, życzy przyjąć o- bowiązek w towarzystwie Matki, albo też do towarzystwa. Wiadomość na Krak: Przedm: pod Nr 332, na 1szem piętrze od frontu.

Są do sprzedania 3 try **ŁÓŻKA** jesionowe, nowego fasonu, za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Jasnej pod Nr 1364, u Stolarza.



Jest do sprzedania lub do wdzierżawienia w kilkole-tnią dzierżawę, w Ciecociuku, **DOM** nowy, z 30 kilku umeblowanych Pokoi złożony, ze Stajniami, Wozow- niami, Ruchniami angielsk., Piwnicami, oraz z wszelką wygodą dla pomieszczenia podróżnych do kąpiel przybywających, lub założenia Restauracji. Blizsza wiadomość przy ulicy Daniłow- czowskiej Nr 617, u W. Sawickiego.

Zawiadania Publiczność, iż z mocy upoważnienia Presidium Trybunału, i na żądanie Egzekutorów Testamentu Karola Barthel, Ruchomości po tymże Karolu Barthel pozostałe, jako to: Meble, Pościel, Garderoba, i Sprzęty kuchenne, w d. 17/29 Marca r. b. o godzinie 10 z rana, i dni następnych, w Warszawie pod Nr 1352, przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, sprzedane zostaną.— Franciszek Gross, Rejent.

Dnia 25 b. m. wychodząc z Kościoła XX. Reformatów, zgubio- ny został **PIERSCIEN** złoty, na którym było wyryte: „Wiara, Nadzieja i Miłość.” Łaskawy Znalazca raczy złożyć u Stróża Piotra, ulica Leszno w domu W. Jęgra, pod Nr 689, za nagrodą Rsr. 2.

Nadesłano do sprzedania **KONICZYNY** białej kra- jowej czwartki 4 (korey 6). Mający chęć kupna takowej, razem lub częściowo, poważmie wiadomość pod Nr 1245b, przy ulicy Nowy-Swiat, u Szwajcara Jakóba.



Na 1-szy Numer Hipoteki, domu nowego murowane- go, przy jednej z najpryncypalniejszych ulic położone- go, wartującego przeszło 90,000 Rs.; żądana jest po- życzka 15,000 Rs., bez pośrednictwa osób trzecich.— Blizsza wiadomość udzieloną zostanie w Cukierni P. Wedel, na przeciw Rządu Gubernialnego, przy ulicy Miodowej.

Przy ulicy Leszno pod Nr 671 b, jest do wynajęcia od Wiel- kiej-Nocy, **LOKAL** składający się z 3ch Pokoi, Salonu z bal- konem, Ruchni ang.; Góry. Drwalni i Piwnicy.

Potrzebna jest **GUWERNANTKA**, znająca dobrze Eu- ropejskie języki. Zgłosić się może do domu Sukcesorów Zy- glerów, przy ulicy Czerniakowskiej Nro 2999, do Podpułkowni- ka Wulferta.



Z powodu wyjazdu, jest do zbycia **FORTE- PJAN** fabryki Wiedeńskiej, mahoniowy, z pla- tą metalową, o 7u oktawach, z mocnym i śpiewnym tonem, za nader pomierną cenę. Wiadomość w do- mu Petyskusa, u Stróża Mikołaja.



Onegdaj o godz. 2 z południa, **WIEPRZAK**, roczniak, maści laciastej, z domu Nr 930, wyszedł, i zaginął. Kto takowego odprowadzi lub udzieli wia- domość pod powyższy Nr, przy ulicy Chłodnej, na 1sze piętro, o- trzyma nagrody kop: 75.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N° 473 c.

Potrzebne jest do podnajęcia **MIESZKANIE**, odosobnione od re- szty Lokalu, a mające wspólny Przedpokój, na jednej ze środo- wych ulic miasta, lub w bliskości jednego z ogrodów położone, składające się z jednego obszerniejszego lub dwóch pomniejszych Pokoi, z meblami. Można się zgłosić z wiadomością każdodziennie do godziny 9ej z rana, do Hotelu Rzymskiego pod Nr 24, a w nieo- biecności Interesenta, zostawić adres u Szwajcara.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dzisiaj rano wysokość wody na *Wile* stop 17 cali 4.